Łemkowie na terenie Pierwszej Republiki Czechosłowackiej

Bohdan Horbal

Po upadku państw centralnych Łemkowie zorganizowali ruch polityczny, którego celem było samostanowienie. Żadna z dwu prób decydowania o własnej przyszłości politycznej nie powiodła się jednak, a wydarzenia lat 1918–1921 spowodowały, że znaczna grupa Łemków znalazła się na terenie Czechosłowacji i tam pozostała na zawsze. Część uciekła przed poborem do wojska polskiego. Inni przekroczyli Karpaty w celu prowadzenia działalności politycznej. Jeszcze inni nie chcieli mieszkać pod polskim panowaniem i wybrali życie w nowo stworzonej Czechosłowacji. Poniżej przedstawiam losy i działalność niektórych spośród nich.

Preszów i Preszowszczyzna w sposób naturalny stały się pierwszym obszarem, na którym Łemkowie wyraźnie zaznaczyli swoją obecność. 21 grudnia 1918 roku Ruska Rada Narodowa w Preszowie połączyła się z Naczelną Radą Łemkowszczyzny/Начальный Совѣт Лемковщыни i w ten sposób powstała Karpato-Ruska Rada Narodowa/ Карпато-Русская Народная Рада[1]. 7 stycznia 1919 roku oficjalnie opowiedziała się ona za połączeniem karpacko-rusińskich ziem z Czechosłowacją. **Dymytryj Wysłockij** (1888–1968) uczestniczył w kilku wiecach na terenie Spisza i Szaryszu już w listopadzie 1918 roku[2]. W Preszowie redagował razem z **ks. Romanem Prysłopskim** (1866–1941) polityczno-oświatowy tygodnik „Голос Русского Народа", wychodzący od końca 1918 r. do początku 1920 r. Gazeta ta miała charakter burżuazyjno-demokratyczny, przejawiając jednak pewne sympatie prokomunistyczne (głównie za sprawą **Wysłockiego**)[3]. On to stał się głównym ideologiem i siłą napędową poczynań Łemków po południowej stronie Karpat. W swym politycznym i ideologicznym *credo* pisał on tak:

[1] Łemkowska działalność polityczna od początku zmierzała do utworzenia wspólnego ruchu Rusinów Karpackich, skupionego w jednej instytucji politycznej. Dlatego też jeszcze na wiecu we Florynce (5 XII 1918) powołano Komitet do Współpracy i Ogólnej Organizacji Kontaktów z Rusią Węgierską. 21 XII 1918 roku wysłano do Preszowa łemkowską delegację, która uzgodniła i przeprowadziła połączenie Naczelnej Rady Łemkowyny z Ruską Radą Narodową Preszowszczyzny. Patrz: B. Horbal, *Działalność polityczna Łemków na Łemkowszczyźnie 1918–1921*, Wrocław 1997, s. 51–52.

[2] Д. Вислоцкій, *Дні свободы на Лемковщыні*, „Лемко", R. 1928, nr 10, (1 XII) (Philadelphia, Pa.), s. 1.

[3] Do dziś zachowało się jedynie kilka numerów tej gazety, na podstawie których jej krótką charakterystykę podała O. Рудловчак, *Велика жовтнева соцялістична революція і розвиток журналістики українців Чехословаччини*, „Наукові записки", R. 1979, nr 7 (Preszyw), s. 135–136; eadem, *Літературні стремління українців Східної Словаччини у 20–30-х роках нашого століття*, [w:] *Жовтень і українська культура*, Пряшів, 1968, s. 147–172.

> Według mnie Łemkowyna to południowa część powiatów Nowy Targ, Nowy Sącz, Grybów, Gorlice, Jasło, Krosno i Sanok, po rzekę San, a po drugiej stronie byłej granicy galicyjsko-węgierskiej — północna część komitatów: Spisz, Szarysz i Zemplin, po rzekę Uż. [...] To właśnie jest Łemkowyna, zachodnia część Karpackiej Rusi. [...] Prawie że od Tatr, po San i Uż, w zwartej masie żyje 500 tysięcy ludzi narodowości ruskiej [...], którzy chcą być zjednoczeni z Rosją. Choć sam jestem galicyjskim Łemkiem, to i tak nie pojmuję Łemkowyny bez południowej — węgierskiej części. Przecież to jest ten sam naród. Tamtejsza inteligencja jest zmadziaryzowana, całkowicie ogłupiona. Tym bardziej narodu nie godzi się rozdzielać. [...] Jest to według mnie sprawą absolutnie podstawową, że Łemkowyna nie powinna być rozdzielona na dwie części habsburską granicą. Dopiero kolejną sprawą jest to, do kogo ma być ona przyłączona. Bezsprzeczne jest to, że wszyscy Łemkowie marzą o przyłączeniu do Rosji. Ani nie ma co o tym mówić. Ale cała Europa postara się dobrze, aby tylko nie wpuścić Rosji za Karpaty, pod Tatry. [...] Teraz kilka słów na moją obronę. Niektórzy mówią, że jestem czechofilem. Dziwi mnie to, bo Czesi narzekają na mnie za rusofilstwo i do dziś nie chcą mi dać czechosłowackiego obywatelstwa. Rzecz w tym, że ja nie chciałem, aby Łemkowyna była rozerwana na części. [...] Jeszcze raz pragnę powtórzyć i proszę w imieniu dobra Łemkowyny tych, którzy są jej przedstawicielami, by zwrócili uwagę na to, że Łemkowyna nie może być rozdzielona starą habsburską granicą. Każdy, kto do tego dopuści. będzie mordercą południowych Karpackich Rusinów, mieszkających po rzekę Uż[4].

Choć to *credo* napisane zostało w lipcu 1920 roku, to jednak niewątpliwie **Dymytryj Wysłockij** i jego najaktywniejszy partner w kwestii łemkowskiej — **Andryj Gagatko** (1884–1944), hołdowali jemu już wcześniej. Ich rusofilstwo i niechęć do Ukraińców[5], Polaków i Węgrów zjednywały im posłuch wielu lokalnych działaczy z Podkarpackiej Rusi, jak przykładowo **Antonija Beskyda/Antona Beskida** (1855––1933). W dokumencie wystawionym w Paryżu 17 lutego, 1919 roku pisał on:

> Naród nasz Uhro-Ruski w żaden sposób nie chce Węgrów i Polaków. [...] Węgrów i Polaków nasz Ruski Naród nie cierpi i są [oni] naszymi wrogami od dawnych czasów, od których myśmy wiele wycierpieli i doznali. Nie mają sympatii u naszego Ruskiego Narodu galicyjscy Ukraińcy; ci to już przed wojną latynizowali nasz obrządek, w Galicii nam ruskim przeciwną politykę prowadzili, gotowi byli zawsze nasz naród wrogom sprzedać, naszą ruską rzecz deformowali, tak, że Uhro-Rusini przyjąć tego nie są w stanie. W czasie wojny ci Ukraińcy wiele złego zrobili wszystkim statecznym Rusinom i otwarcie mogę powiedzieć, że wielu ruskich [ludzi] było ofiarami tej polityki. W tej sprawie więcej dokumentów [istnieje] i [na ten temat] galicyjscy ruscy [ludzie] wiele mogą powiedzieć. Nienawiść ruskich do Ukraińców udowadnia i to, że wszyscy Łemkowie — to znaczy ruscy [ludzie] między Popradem i Sanem, blisko 200 000 obywateli, do nas Uhro-Ruskich przyłączają się — i chcą z nami w związek wstąpić[6].

---

[4] Tekst ten napisany został 14 lipca 1920 r. prawdopodobnie w Preszowie. Д. В и с л о ц к і й, *Лемковщына*, „Правда", R. 1920, nr 58 (3 VIII) (Olyphant, Pa.), s. 3.

[5] Д. В и с л о ц к і й, *Братям за море*, „Русская земля", R. 1919, nr 4 (14 VIII) (Użhorod). Znaleźć tam można typowe określenia jakimi „obdarzano" Ukraińców: „niemieccy słudzy, wyrodkowie, wrogowie ruskiego narodu, których należy zawzięcie zwalczać". Omówienie tego artykułu ukazało się w: *Дальші вісти з Закарпаття*, „Український прапор", R. 1919, nr 4 (23 VIII) (Wiedeń), s. 2

[6] A. B e s k y d, *Terpinja, nužda i korotkoj opis vozstanija našoho russkoho naroda v byvšoj Uhorsčini*, „Sokol Sojedinienija", R. 1919, nr 17 (13 V) (Homestead, Pa), s. 1. Tekst po rusińsku, łacińskim alfabetem, tłumaczenie B.H.

Początki były dość obiecujące dla Łemków. Uzyskawszy poparcie Beskyda, dobrze reprezentowani w jego preszowskiej radzie Łemkowie: dr **Dymytryj Sobyn** (1875–1946)[7], dr **Aleksander Cichańskij** (1863–1947)[8], **ks. Dymytryj Chylak** (1866–1955)[9], **Dymytryj Wysłockij** i **Andryj Gagatko** (1884–1944)[10], zdołali doprowadzić do tego, że Karpato-Ruska Rada Narodowa opowiedziała się za włączeniem Łemkowyny w skład Podkarpackiej (a właściwie powinno być — Karpackiej) Rusi, w granicach Czechosłowacji (31 stycznia 1919 roku)[11]. W celu poparcia tego kierunku łemkowskiej działalności politycznej, 23 stycznia 1919 przybyła do Koszyc delegacja ze wschodniej Łemkowyny w składzie **dr Andryj Gagatko**, **Aleksander Wołoszynowycz** i **Myrosław Grabec**. Złożyła ona oświadczenie na ręce dowódcy koszyckiego garnizonu wojskowego, płk. Franta/Františka Schöbla (1868–1937), w którym prosiło się o przyłączenie Łemkowyny do Czechosłowacji. W przeciągu kilku miesięcy napłynęły do Koszyc dziesiątki tego typu próśb wysłanych z Łemkowyny[12].

---

[7] Doktor prawa, urodzony w Bartnem. Aktywny uczestnik wydarzeń na Łemkowynie od czasu pierwszych wieców w 1918 roku, sekretarz Naczelnej Rady Łemkowyny. Rusofil, zawzięcie zwalczał ruch ukraiński i początkowo przeciwny był także polityce proczechosłowackiej (protestował przeciwko proczechosłowackiej orientacji na wiecu we Florynce, 5 XII 1918). Jeszcze jednak przed końcem 1918 roku stał się jej zażartym propagatorem. Przekroczył Karpaty i występował wobec rządu czechosłowackiego jako przedstawiciel Łemkowyny. Na przełomie lutego i marca 1919 roku przebywał w Pradze. Był on w ścisłym kontakcie z Antonem Beskydem, z którym udał się na Konferencję Pokojową do Paryża jako przedstawiciel Łemków. Nie współpracował z grupą galicyjskich rusofili, kierowanych przez dr Dimitrija Markowa i był przez nich krytykowany za separatyzm od wszechruskiej idei. B. Horbal, *Działalność polityczna Łemków...*, s. 38, 41, 45–46, 52–54, 58, 60, 87–88.

[8] Lekarz okulista w Krynicy, który włączył się do łemkowskiej działalności politycznej pod koniec 1918 roku i został przewodniczącym Powiatowej Ruskiej Rady dla powiatów nowotarskiego i nowosądeckiego, a później także głównego łemkowskiego organizmu politycznego — Naczelnej Rady Łemkowyny. Był obecny na spotkaniu 58 czołowych działaczy rusofilskich w Sanoku (26 XII 1918), po czym udał się do Pragi razem z **ks. Mychałem Jurczakewyczem**, gdzie dołączyli oni do obecnych tam Dimitrija Markowa oraz Kyryła Walnyckiego i razem konferowali z Tomaszem Masarykiem na temat przyszłości Łemkowyny. Wkrótce po powrocie do Krynicy, obawiając się aresztowania przez władze polskie, zbiegł on do Preszowa (21 I 1919). Tam pozostał aktywnym do końca 1920 roku, po czym rozpoczął długotrwałe, ale uwieńczone sukcesem starania o powrót do Krynicy. Był właścicielem willi „Góral", gdzie prowadził praktykę lekarską. B. Horbal, *Działalność polityczna Łemków...*, s. 40, 44, 46–47, 52–54, 56, 87–88, 97–98.

[9] Początkowo greckokatolicki (1890), potem prawosławny (1929) ksiądz, który pełnił posługi duszpasterskie we wsi Izby przez pół wieku (do 1947 r.). Człowiek wykształcony, wpływowy, cieszący się powszechnym szacunkiem. Rusofil, który aktywnie włączył się do łemkowskiej działalności politycznej od początku jej istnienia. W Preszowie przebywał tylko okazjonalnie, w czasie posiedzeń Rady — większość czasu spędzał na Łemkowynie. Aresztowany przez polskie władze za umieszczanie w metrykach łemkowskich dzieci napisu Ruska Narodowa Republika, albo Ruska Ziemia. Przeciwstawiał się poborowi Łemków do polskiej armii. Wszedł w skład Komitetu Wykonawczego (20 III 1920), organu postrzeganego jako łemkowski rząd. Aresztowany (6 I 1921) za swoją działalność polityczną i więziony do czasu procesu (10 VI 1921), w czasie którego — jak i pozostali podsądni — uznany został za niewinnego. Po przesiedleniu Łemków na Ziemie Zachodnie mieszkał i sprawował powinności duszpasterskie na Dolnym Śląsku. Zmarł w czasie wizyty na Ukrainie. А. Барна, Б. Горбаль, *Православний священник і лемківскій патріота*, „Лемківскій календар 1996", R. 1996, s. 82–92.

[10] Nauczyciel, adwokat, społeczno-kulturalny i polityczny działacz rusofilski. Obecny był na spotkaniu rusofilskich działaczy w Sanoku (26 XII 1918), gdzie wybrano go na delegata do Rosji. Dotrzeć tam zamierzał przez Bałkany, ale Rumuni nie przepuścili go i musiał zawrócić. B. Horbal, *Działalność polityczna Łemków...*, s. 45, 47, 52, 54, 67.

[11] Informację tę za gazetą „Голос Русского Народа" podał „Sokol Sojedinienija", R. 1919, nr 19, s. 1.

[12] B. Horbal, *Działalność polityczna Łemków...*, s. 54–55.

Antonij Beskyd obiecał poruszyć sprawę Łemkowyny w Pradze, dokąd udał się z **Dymytrem Sobynem** na spotkanie z delegacją amerykańskich Rusinów (11 III 1919)[13]. W swoim sprawozdaniu Hryhorij Żatkowycz/Gregory Ignatius Zhatkovich (1886–1967) i Juljusz Gardosz/Julius Gardos stwierdzają, że: „Ci dwaj dżentelmeni konferowali z nami i dostarczyli nam wszelkich koniecznych informacji, o które prosiliśmy i są w pełnej zgodności we wszystkich kwestiach"[14].

Jeszcze 4 marca obszerny artykuł (*Karpatšti Rusově pro našu republiku*) na temat dążeń Centralnej Karpato-Ruskiej Rady, uwzględniając pragnienie Łemków w kwestii przyłączenia się do Czechosłowacji, opublikowała praska gazeta „Národni listy"[15]. 12 marca 1919 roku Antonij Beskyd przedstawił członkowi rządu czechosłowackiego, ministrowi Václavowi Klofáčowi (1868–1942) memorandum w sprawie Łemków[16]. Przychylnie nastawiony do tej sprawy Karl Kramář (1860–1937) zachęcił Beskyda, by posłał podobne memorandum na Konferencję Pokojową do Paryża (co ten zrobił 20 kwietnia)[17]. Czecho-słowackie czynniki rządowe nie podjęły jednak sprawy Łemkowyny. Sami Łemkowie też jej zbytnio nie pomogli, prowadząc politykę zwalczania niemalże wszystkich rusińskich działaczy, którzy nie podzielali ich rusofilskich poglądów politycznych.

Od dłuższego już czasu **Wysłockij** i **Gagatko** krytykowali zawzięcie — według nich zmadziaryzowaną — rusińską inteligencję i wpływowy greckokatolicki kler diecezji preszowskiej i mukaczowskiej[18]. Nic zatem dziwnego, iż wkrótce znaleźli się oni w konflikcie z wieloma wpływowymi osobistościami i znaczną częścią rusińskiej ludności. Konflikt ten odzwierciedlił się w sposobie podejścia do sprawy łemkowskiej, którą podkarpacka inteligencja i kler zaczął jeśli nie zwalczać, to z pewnością ignorować.

Do pierwszej konfrontacji poglądów w sprawie państwowej przynależności Łemkowyny doszło w Preszowie. W czasie swojej podróży na Podkarpacką Ruś, Hryhorij Żatkowycz miał spotkać się tam z lokalnymi rusińskimi działaczami. Przybył więc do

---

[13] Полное справозданіе г-на Жатковича пред. Комиссіи Американской Народной Рады Угро-Русинов, „Американскій русскій вѣстник", R. 1919, nr 20, s. 1.

[14] G. I. Zsatkovich, J. G. Gardos, *Official Report of the Commision of Uhro-Rusins from America*, „Sokol Sojedinienija", R. 1919, nr 14 (15 IV), s. 8, tekst po angielsku, tłum. B. H.

[15] Cytowane za K. Lewandowski, *Sprawa ukraińska w polityce zagranicznej Czechosłowacji 1918–1932*, Wrocław 1974, s. 87. Československý Cizinecký Úřad za pieniądze czeskiego MSZ wydał natomiast jako tom trzeci swojej *Propagační knihovna* ośmiostronicową broszurę, której autorem był A. Hora, *Karpatská Rus a hranice našeho státu*, Praga 1919, w której podkreślano, że Karpaccy Rusini pragną aby całe ich terytorium było przyłączone do Czechosłowacji. Osobną uwagę poświęcano Łemkom, zwracając uwagę na „związki krwi łączące oba stoki Karpat" i „wspólne serce, które zawsze biło w Łemkowynie i na Rusi Karpackiej". Cytowane za załącznikiem nr 2 do raportu Ministerstwa Spraw Zewnętrznych dla Komitetu Narodowego Polskiego z 30 VI 1919 (Archiwum Akt Nowych, Komitet Narodowy Polski, t. 47).

[16] Memorandum zawierało też aneks, w którym podkreślono gospodarcze znaczenie roponośnych obszarów na Łemkowynie. Memorandum i aneks przedrukowano w: A. Kocman, *Boj o smer vývoje Československého státu*, t. 1, Praha 1965, dok. 54.

[17] P. R. Magocsi, *The Shaping of A National Identity: Subcarpathian Rus' 1848–1948*, Cambridge. Ma., 1978, s. 97.

[18] Nieodpowiednie nastawienie greckokatolickiego kleru w Preszowie do sprawy narodowej było oczywiste dla Dymytra Wysłockiego już na samym początku, przy organizowaniu drukowania gazety „Голос Русскоro Народа". Musiał on być wydawany staro-cerkiewno-słowiańskimi literami, gdyż w biskupiej drukarni w Preszowie (gdzie go składano) miano tylko ten alfabat i łaciński (do drukowania tekstów po węgiersku). Д. Вислоцкій, *Дні свободы на Лемковщыні*, „Лемко", R. 1928, nr 10 (Philadelphia), s. 1.

greckokatolickiej kapituły[19], gdzie zobaczył — czekających na spotkanie z nim — **Dymytra Wysłockiego** i **dr Aleksandra Cichańskiego**. „Wy z Galicji" — natychniast zapytał i, usłyszawszy twierdzącą odpowiedź, zaraz dodał „To wy tu nie możecie być, my Łemków nie chcemy. Łemkowie w Ameryce osobno. Proszę wychodzić, wy tu nie możecie słuchać!"[20]. To, iż prawosławni Łemkowie w Ameryce działali osobno od grecko-katolickich Rusinów z Podkarpackiej Rusi i Preszowszczyzny było skutkiem rozbieżności poglądów tych dwóch grup na sprawę rusińską. Łemkowie w Ameryce w przygniatającej większości należeli do — można by powiedzieć — „zawzięcie" rusofilskiego obozu. Ugrupowania, dla którego każdy, kto nie walczy o zjednoczenie Karpackiej Rusi z Rosją, jest zdrajcą. Zdrada miała więc różne oblicza: ukrainizmu, madziaronizmu, a nawet rusinizmu. Liderzy łemkowscy działający w Karpatach także pozostawali ideologicznie wierni rusofilizmowi, choć ze względów praktycznych pracowali na rzecz włączenia Łemkowyny w skład Czechosłowacji. Jednakże już inkorporowaną w ten sposób Karpacką Ruś chcieliby widzieć jako czysto ruską (rosyjską). Ich poglądy polityczne zdecydowanie różniły się od tych, które brały górę po południowej stronie Karpat. Łuka Demjan, mieszkaniec wsi Nižní Verecki (obecnie: Нижні Ворота na Zakarpaciu), tak opisywał swoje spostrzeżenia:

> My osiągnęliśmy wolność — autonomiczną Podkarpacką Ruś, ale cóż nam z takiej wolności, kiedy nami obcy podnoszą się rządzić, nieproszeni uciekinierzy z Łemkowyny, grubiańscy moskofile, kacapy. Ci Łemkowie tylko podział robią tu między nami w starym kraju i tam, daleko za morzem, między wami w Ameryce. [...] Przybiegli do nas bałamucić nas wszelakimi kłamstwami. I bez końca rzucają oszczerstwa w swojej gazecie „Russkaja Zemlja", którą sami kacapowie-Łemkowie redagują i wydają. Dla nich wszyscy nasi mili bracia amerykańscy Rusini są madziaronami, nasza miła gazeta amerykańska „Amerykanskij Russkij Viestnik" jest [też — B. H.] madziarońska. Także naszemu przewodniczącemu panu Żatkowyczowi ordynarne tytuły dodają. I patrząc się na tę walkę prosimy Was [Amerykańskich Rusinów — B. H.] czym prędzej spieszyć z oświatową pomocą do nas, bo oni tak z nami chcą wygospodarować, jak wygospodarowali z biednym narodem w Galicji, który to przez ich głupotę Konferencja Pokojowa poddała polskiej niewoli. A czy nam tego trzeba? Czy nam trzeba nierozumnie zabijać się za Rosją teraz, kiedy już dobrowolnie daliśmy słowo, że na prawach autonomicznych przyłączamy się do Czechosłowacji[21].

---

[19] Data tego spotkania nie jest jasna. Gregory Ignatius Zsatkovich, Julius G. Gardos, *Official Raport of the Commision of Uhro-Rusins from America*, „Sokol Sojedinienija" 6:14 (15 IV 1919): 8 — podają, że 11 marca opuszczą Pragę i udadzą się do Użhorodu, przez Preszów (dokument ten wystawiony był 10 marca, 1919 roku w Pradze). Tymczasem Paul Robert Magocsi, *The Shaping...*, s. 98, pisze, że Żatkowycz przybył do Użhorodu już 10 marca. Nie jest tu istotne kiedy dokładnie miało miejsce wspomniane wydarzenie w preszowskiej kapitule. Na pewno było to między 10 marca a 20 kwietnia, kiedy Żatkowycz opuścił Podkarpacką Ruś.

[20] Лемко [D. Wysłockij], *Из воспоминаніи о Подкарпатской Руси*, „Лемко", R. 1928, nr 10 (1 XII), s. 2. W swoim oficjalnym sprawozdaniu z pobytu w Czechosłowacji (w tym w Preszowie i na Podkarpackiej Rusi), w czasie od 10 marca do 3 czerwca 1919 roku, Hryhorij Żatkowycz nie wspomniał o Łemkach ani słowem. Raport ten wydrukowano w: „Sokol Sojedinienija", R. 1919, nr 20 (3 VI).

[21] *Изъ Подкарпатской Руси*, „Світ", R. 1920, nr 8 (4 III) (Philadelphia, Pa.), s. 3. Według intrepelacji poselskiej ks. Awhustyna Wołoszyna z 29 III 1926 roku Demjan był prześladowany (za takie poglądy) przez Ewstachego Połoszynowycza/Pološinovič, który był sędzią w Nižních Vereckách: *Interpelace poslance A. Vološina a druhů vládě o církevních poměrech na Podkarpatské Rusi*, [w:] *Společná česko-slovenská digitální parlamentní knihovna*, http://www.psp.cz/eknih/1925ns/ps/tisky/t0528_01.htm [9 XI 2009]. Połoszynowycz był galicyjskim rusofilem, urodzonym w bojkowskiej wsi Serednica, tuż poza wschodnimi granicami

Tego rodzaju głosy zdawały się nie mieć żadnego wpływu na stanowisko łemkowskich działaczy. Kontynuując swoje negatywne nastawienie do kleru, w szczególności greckokatolickiego, **Dymytryj Wysłockij** krytycznie odnosił się do obecności greckokatolickich kanoników i sekretarza biskupa Antala Pappa (1867–1945), skądinąd rzeczywiście sympatyka Węgrów, na posiedzeniach Centralnej Ruskiej Rady Narodowej (CRRN) w Użhorodzie[22]. Niechęć Łemków do poczynań podkarpackiej inteligencji była — jak widać to powyżej — odwzajemniona, co od razu znalazło wiele innych, gwałtownych odzwierciedleń w prasie. Nieznany z imienia autor listu z Podkarpackiej Rusi pisał:

> Jak w Ameryce, tak i w starym kraju schizmatyccy, prawosławni Łemkowie, swoją bezsumienną metodą propagują [złe ideały — B. H.] między narodem. Oni podejrzewają każdego, kto nie jest schizmatykiem, że jest madziaronem, a ruskość Rusinów mierzą tym — należy li ktoś do ich cerkwi [prawosławnej — B. H.], czy nie. [...] Ci zaślepieni wiarą tylko niszczą naród i napuszczają przeciw władzy i przeciwko naturalnym przewodnikom narodu — księżom i nauczycielom, jeśli ci są wierni prawosławnej katolickiej [t.j. greckokatolickiej — B. H.] wierze. [...] Rusini wszak nie są już tacy ślepi, żeby galicyjscy Łemkowie mogli ich za nos prowadzić. [...] Awanturników zbankrutowanego prawosławia — galicyjskich Łemków na Podkarpackiej Rusi [należy] uciszyć, albo wywieźć na granicę[23].

Tymczasem sprawa przyłączenia Łemkowyny do Czechosłowacji umierała śmiercią naturalną. 1 maja 1919 roku Preszowska Karpato-Ruska Rada wystosowała jeszcze memorandum do Woodrowa Wilsona (1856–1924), w którym protestowano przeciw... oderwaniu Łemkowyny od Czechosłowacji oraz jej okupacji przez Polskę[24]. Nikt jednak nie zdawał się zwracać na to uwagi, nawet delegacja czechosłowacka na Konferencję Pokojową. 8 maja 1919 roku doszło w Użhorodzie do zebrania ok. 200 delegatów od rusińskich rad z Preszowa, Użhorodu i Chustu. Stworzono wspólną radę (nazwaną następnego dnia CRRN). Jej 41 członków podpisało tego dnia *Protokół*, w którym w pierwszych trzech punktach stwierdzono:

> 1. Zebranie narodowe wszystkich Karpatorusów, przeprowadzone 8-go maja 1919 roku w Użhorodzie, żąda od Konferencji Pokojowej w Paryżu zniesienia, w imię sprawiedliwości i w interesie przyszłego pokoju, istniejących na wierchach Karpat granic między ruskimi ziemiami, leżącymi po obu skłonach Karpat.
>
> 2. Zebranie narodowe protestuje przeciw imperialistycznej polityce Polaków względem ruskiej Łemkowyny i Rumunów względem Marmarosz-Sighetu; i żąda przyłączenia wszystkich tych ziem, jako jednolitej Karpackiej Rusi do Czechosłowackiej Republiki.

Łemkowyny. Т. В. Дуфанец, *Лемкы в Чехословакии*, „Карпаторусский календарь Лемко-Союза 1966", R. 1966 (Yonkers), s. 54.

22 Chcąc zmienić ten stan rzeczy, Dymytryj Wysłockij zapisał któregoś razu w protokole posiedzenia CRRN, iż obecny był tam sekretarz biskupa Pappa (który członkiem rady nie był). Na następnym zebraniu wszyscy kanonicy oświadczyli, iż nie będą siedzieć z Wysłockim i wyszli. Лемко [D. Wysłockij], *Из воспоминаний о Подкарпатской Руси*, „Лемко", R. 1928, nr 10 (1 XII), s. 2.

[23] *Вісти изъ старого краю — Галицкиі Лемки показуют рожки*, „Американскій русскій вѣстник", R. 1919, nr 41 (23 X), s. 1. Oryginalny tekst po rusińsku, tłum. B. H.

[24] Z. Peška, J. Markov, *Příspěvek k ústavním dějinám Podkarpatské Rusi*, „Bratislava", R. 1931, nr 3, s. 533.

3. Uważając sprawę ruskiej Łemkowyny za podstawową i ważną dla Karpato-Ruskiego Narodu i dla przyszłej Czechosłowackiej Republiki — [Konferencja Pokojowa powinna — B.H.] postarać się dobrze, aby głos ruskich Łemków był w Paryżu wysłuchany i los ich poważany[25].

Rezolucja ta była zasługą wpływu czterech łemkowskich działaczy obecnych na zebraniu: **Dymytra Wysłockiego, Andryja Gagatki**[26], **dr Dymytra Sobyna** i **dr Aleksandra Cichańskiego**. Osiągnęli oni jednak dość ograniczony (protokół podpisało jedynie 41 osób) i bardzo krótkotrwały sukces. Już następnego dnia ich nadzieje zostały rozwiane. Sprawa Łemkowyny podniesiona została przy okazji dyskutowania nazwy nowo powstałej rady. Dyskusja przebiegła w następujący sposób:

Dymytryj Wysłockij: — Naszym zadaniem jest oswobodzenie i zjednoczenie wszystkich Karpackich Rusinów, to oznacza także Łemków! I dlatego też, już wybierając nazwę naszej rady, trzeba cel ten podkreślić. Proponuję nazwę Karpato-Ruska Rada.

Andrij Gagatko: — Popieram to.

Awhustyn Wołoszyn: — Chcemy całą siłą popierać żądania naszych łemkowskich braci, ale teraz nie możemy prowadzić innej polityki, jak tylko tę zaczętą w Paryżu, przez Żatkowycza, Beskyda i Gardosza. Pierwsze zadanie — oswobodzić Podkarpacką Ruś, bo jak teraz utracimy wolność, to przepadniemy na wieki.

Hryhorij Żatkowycz: — Przyznaję, że idealizm zawsze panował w sercach ludzkich. Przekonałem się, iż cele naszych braci z Łemkowyny są czyste i bezinteresowne. Teraz jednak nie na to trzeba patrzeć, co by było, albo co my byśmy chcieli — lecz na to, co się teraz dzieje. Jeśliby amerykańscy Rusini nie pracowali — to Węgierscy Rusini byliby porozdzierani i zniszczeni. Dlatego też powinniśmy patrzeć się na to jak sprawa stoi przed Konferencją Pokojową, a od tego przecież wszystko zależy. My, Amerykanie, staramy się o oswobodzenie Węgierskich Rusinów. Nas uznano już w 1918 roku, października 26-go, za wolny naród z nazwą Węgierscy Rusini. Konferencja Pokojowa tym imieniem uznała nasz trud i [korzystając — B. H.] z tego imienia powinniśmy wypełniać nasz cel — oswobodzenie Węgierskich Rusinów. Jest to nasze podstawowe zadanie i tym się trzeba zajmować. Łemkowyna może

[25] *Протокол записаний 8-го мая 1919*, „Сокол Соединенія", R. 1919, nr 25 i 26, (7 i 15 VII), s. 3–4, oryginalny tekst po rusińsku, tłum. B. H.

[26] Andryj Gagatko przybył do Użhorodu jeszcze 23 lutego 1919 roku (przez Preszów), uciekając z Łemkowyny przed aresztowaniem przez polskie władze. Swoim przybyciem wywołał on żywe zaciekawienie lokalnych działaczy. Ks. Awhustyn Wołoszyn (1874–1945) przydzielił mu pokój na użhorodzkim zamku i zadbał o wyżywienie. Tam też ks. dr Julij Hadżega (1879–1945), ks. dr Symeon Sabow (1862–1929) oraz ks. Awhustyn Wołoszyn przeprowadzili z nim pierwsze rozmowy. Z uciekinierem spotkał się też ks. Awhustyn Sztefan (1893–1987). Mówiono głównie o Łemkowynie i jej losie. Andryj Gagatko poinformował lokalną elitę o rozmowach łemkowskich działaczy z władzami Czechosłowacji, których celem było przyłączenie Łemkowyny do Preszowszczyzny i Podkarpackiej Rusi — Августин Штефан, *За правду і волю. Споминн і дещо з історії Карпацької України від давніх давен до 1927*, tom 2, Toronto 1981, s. 230. Andryj Gagatko wespół z Dymytrem Wysłockim podjęli aktywne działania w celu przekonania opinii publicznej, a przede wszystkim politycznych liderów Karpackich Rusinów na Podkarpackiej Rusi i Preszowszczyźnie, o konieczności przyłączenia Łemkowyny do Podkarpackiej Rusi. Założona przez Gagatkę i kontrolowana przez galicyjskich rusofili gazeta „Русская земля" poświęcała sporo uwagi sprawie przyłączenia Łemkowyny do Podkarpackiej Rusi.

> i musi starać się pracować razem z nami o swoją wolność. W żaden sposób nie możemy przyjąć imienia Karpato-Ruska Rada, której obrońcy: dr Markow i Hatalak w Paryżu pragnęli przyłączenia jej do Rosji, co przeciwstawne jest naszemu celowi. Jeśli szczerze pragniemy przyłączyć się do Czechosłowacji — nie można prowadzić polityki Karpato-Ruskiej Rady, bo można wszystko stracić. Dlatego też głosuję za nazwą Rada Rusinów[27].

Rozgoryczenie łemkowskich działaczy pracujących nad przyłączeniem Łemkowyny do Podkarpackiej Rusi sięgnęło zenitu. Mimo tylu wysiłków, ich ziemia pozostała pod polskim panowaniem. 22 maja 1919 roku udała się do Pragi około stuosobowa delegacja Karpackich Rusinów. Szesnaście osób spośród nich spotkało się z prezydentem Tomaszem Masarykiem (1850–1937) Byli wśród nich prawdopodobnie: **Dymytrij Wysłockij**, **Andryj Gagatko** oraz **Jarosław Kaczmarczyk** (1884–1944?). W czasie spotkania przedstawiono petycję podpisaną przez przedstawicieli poszczególnych łemkowskich wsi z żądaniem przyłączenia Łemkowyny do Czechosłowacji[28]. Po jej przedstawieniu padło pytanie, czy Łemkowyna zostanie przyłączona do Podkarpackiej Rusi (czyli do Czechosłowacji), ale odpowiedzi na to pytanie nie uzyskano[29]. Ostatnią próbę podniesienia sprawy łemkowskiej podjął niestrudzony **Dymytryj Wysłockij** 9 września 1919 roku, na zebraniu CRRN:

> [...] wnioskował, aby rada jeszcze raz wypowiedziała się w sprawie przyłączenia Łemkowyny do Podkarpackiej Rusi. Wniosek ten wywołał żywą debatę. Nie pomogły wszakże ani przekonujące słowa pana Ostapczuka, że jedynym zbawieniem dla Łemkowyny jest — przyłączyć się do Podkarpackiej Rusi. [...] Większość obecnych wypowiedziała się przeciwko, „ponieważ było to już postanowione i my mamy na głowie i tak wiele swoich własnych spraw"[30].

Dlatego też na odbytym w Użhorodzie następnego dnia spotkaniu, choć zwołanym przez Antoniego Beskyda, a prowadzonym przez **Andryja Gagatkę**, nie wspomniało się już ani słowem o Łemkach[31].

Nic dziwnego zatem, że w takiej sytuacji posypały się ze strony łemkowskich działaczy gromy na wszystkich tych, którzy „byli temu winni". Dostało się nawet Antoniemu

---

[27] *Протокол перших пяти засіданій Центральной Русской Народной Ради в Ужгороді*, „Сокол Соединенія", R. 1919, rr 25 (7 VII), s. 3. Oryginalny tekst po rusińsku, tłum. B. H.

[28] Obecność Kaczmarczyka w Pradze jest przypuszczeniem podanym w raporcie Ministerstwa Spraw Zewnętrznych dla Komitetu Narodowego Polskiego z 30 czerwca 1919 (Archiwum Akt Nowych, Komitet Narodowy Polski, t. 47). Wiadomo, że był on z powrotem na Łemkowynie 7 czerwca 1919 roku, kiedy to rozmawiał w Krynicy z naczelnikiem akcji aprowizacyjnej dla Galicji kpt. Merianem Cooperem. B. Horbal, *Działalność polityczna Łemków...*, s. 68–69.

[29] *Прикарпатски Русини у президента Масарика*, „Сокол Соединенія", R. 1919, nr 24 (1 VII), s. 3.

[30] *Вісти из старого краю — Подкарпатски Русини против приключенія к нам Лемковщыни*, „Американскій русскій вѣстник", R. 1919, nr 41 (23 X), s. 1.

[31] Choć zaprotestowano przeciwko nie tylko przyłączeniu do Słowacji komitatów z ludnością rusińską, ale także przeciw okupowaniu przez Rumunię części Marmarosz-Sighetu. Na spotkaniu tym wybrano nowy, złożony z 44 osób, skład CRRN. *Карпаторусскій Сѣздъ в Ужгородѣ*, „Правда", R. 1919, nr 88 (18 XI), s. 3. 9 października 1919 roku doszło w CRRN do wewnętrznego konfliktu, w wyniku którego z rady usunięto ks. Wołoszyna, a kontrolę nad nią przejęli **Beskyd** i **Gagatko**. Tym niemniej jednak do rozpatrywania sprawy łemkowskiej, jak się zdaje, już nie powrócono. P. R. Magocsi, *The Shaping...*, s. 193.

30 grudnia 1919 roku, z inicjatywy ks. Awhustyna Wołoszyna, doszło do spotkania kilku działaczy mających na celu założenie ukraińskiej organizacji kulturalno-oświatowej. Drugie spotkanie, na którym przyjęto statut wzorowany na lwowskiej „Proswicie", miało miejsce pod koniec stycznia 1920 roku. Następnym krokiem było zaagitowanie szerokich mas do wspierania organizacji. Na 29 kwietnia 1920 roku zaplanowano przeprowadzenie w wielkiej sali budynku byłych władz użhorodzkiego żupanatu otwartego dla wszystkich generalnego zebrania agitacyjnego. Przybyło na nie około 500 osób, które najpierw udały się do greckokatolickiej katedry na mszę świętą. W tym czasie rusofile, kierowani przez **Andryja Gagatkę** oraz dr Antonija Beskyda, zajęli dogodne miejsca w sali, aby móc zdecydowanie przeciwstawić się organizowanemu ruchowi. Pierwsze słowa dr Julijana Braszczajki (1879–1955) wywołały tumult i okrzyki rusofili. Doszło do wielkiego zamieszania i policja zmuszona była zamknąć zebranie, nim zdołano cokolwiek ustalić[36].

Nowe generalne zebranie ukraińscy działacze przeprowadzili 9 maja 1920 roku. Nauczeni doświadczeniem z poprzedniej akcji rusofili, tym razem zaprosili wybrane osoby (w tym rusynofilskich aktywistów) i zorganizowali straż porządkową. Товариство „Просвѣта" stało się ostoją ukraińskiego ruchu w Czechosłowacji, aż do czasu Drugiej Wojny Światowej[37].

To tylko niektóre przykłady działalności **Andryja Gagatki** w początkowym okresie jego aktywności na Podkarpackiej Rusi. Pozostał on w Użhorodzie na dobre. Tam założył Karpato-Ruską Partię Pracy/Карпато-руская трудовая партия, która pozostawała w sojuszu z Czeską Partią Narodowych Socjalistów. W latach 1924–29 był posłem do praskiego parlamentu z ramienia tejże partii. Był także przewodniczącym Szkolnej Pomocy, organizacji, która zakładała bursy i dawała stypendia potrzebującej tego młodzieży[38]. Przez krótki okres był dyrektorem gimnazjum w Użhorodzie[39]. Od 1922 roku prowadził w Użhorodzie kancelarię adwokacką.

W Użhorodzie znajdowali się także inni Łemkowie, spośród których wymienić warto trzy córki aktywnego przed wojną łemkowskiego działacza **ks. Teodozija Durkota** (1869–1924), proboszcza w Żdyni. **Joanna Durkot** pracowała jako urzędniczka Oddziału Finansowego Zarządu Miasta, podczas gdy **Ewhenija Durkot** i **Daria Durkot** były urzędniczkami Oddziału Szkolnego Zarządu Miasta. Natomiast Prokuratorem Finansowym Zarządu Miasta był dr **Andryj Kareł** z Łosia[40].

Znaczna ilość Łemków znalazła się w innych niż wspomniane powyżej główne ośrodki działalności politycznej miejscach Czechosłowacji. Ilościowo największa grupa Łemków, uchylających się od polskiej służby wojskowej, znalazła schronienie w rusiń-

[36] Z opisu naocznego świadka wynika, iż rusofile nie przebierali w środkach, aby tylko nie dopuścić do rozpoczęcia działalności użhorodzkiej „Proswity". Andryj Gagatko miał wskoczyć na stół i kijem dyrygować chórowy protest swojego stronnictwa, które nie szczędziło gardeł, aby tylko zagłuszyć przemawiających ukraińskich działaczy. Dr Antonij Beskyd podobno laską groził ks. Awhustynowi Wołoszynowi za podejmowanie proukraińskiej działalności. П. М. Федака, *Нариси історії Товариства Просьвіта Карпацької Русі-України 1920–1939*, Ужгород 1991, s. 9–11.

[37] W 1937 roku miało ono 253 czytelnie, do których należeć miało 15 000 osób. Rok wcześniej rusofilskie Towarzystwo A. Duchnowycza dysponowało 297 czytelniami, które podobno zrzeszały 21 000 członków. P. R. Magocsi, *The Shaping...*, s. 160.

[38] P. R. Magocsi, *The Shaping...*, s. 300.

[39] M. B., *На Закарпатській Україні*, „Український прапор", R. 1919, nr 37 (23 XII), s. 4

[40] Т. В. Дуфанец, *Лемкы в Чехословакии*, s. 52–54.

Beskydowi, który bodaj najwytrwalej popierał ich pragnienie połączenia się z Podkarpacką Rusią i bezgranicznie wspomagał rusofilską politykę, której hołdowali Łemkowie. Niemalże 10 lat później **Dymytryj Wysłockij**, wspominając ówczesne wydarzenia, przypominał, że przed wyjazdem do Paryża Antonij Beskyd powiedział Łemkom w Preszowie:

> Ja postaram się, żebyście i wy byli oswobodzeni! Ja podniosę tam i waszą sprawę. [...]. Jak widzicie z tej wypowiedzi [konkludował **Wysłockij** w 1929 roku] sprawa galicyjskiej Łemkowyny to była „nasza" sprawa — a południowej Łemkowyny „ich" sprawa. Nie rozumiał Beskyd, że to jest jedna sprawa. Nie rozumiał, że jeśli północna Łemkowyna pozostanie w Polsce — to jego plany o Karpackiej Rusi od Popradu spełzną na niczym. I tak też się stało[32].

Łemkowie byli zawiedzeni dlatego też, że wielu z nich przybyło na Podkarpacką Ruś z pragnieniem i chęcią pracy dla swojego narodu. Potrzeba pomocy z zewnątrz była wyrażona między innymi przez Awhustyna Wołoszyna, który jednak później pragnął — w ocenie Łemków — pozbyć się galicyjskich rusofili[33].

Mimo upadku sprawy łemkowskiej, wielu Łemków pozostało na Podkarpackiej Rusi (niewątpliwie dlatego też, iż nie chcieli wracać do kontrolowanej przez Polaków Łemkowyny). Spośród tych, którzy pozostali, wyróżniali się **Andryj Gagatko** i **Dymytryj Wysłockij**. Po upadku gazety „Голос русского народа", **Dymytryj Wysłockij** założył w Preszowie (1921) i redagował narodowo-oświatową gazetę „Русь". Pieniądze na jej drukowanie zebrali amerykańscy Łemkowie. Pragnęli oni, aby na terenie Czechosłowacji drukować niezależną gazetę dla Łemków pozostających pod polskim panowaniem. Wydawnictwo to jednak nie mogło spełnić pokładanych w nim nadziei, gdyż władze polskie nie pozwoliły na swobodny kolportaż. Głównie z tego powodu zaprzestano drukować „Русь" w 1923 roku. Na łamach tej gazety **Dymytryj Wysłockij** po raz pierwszy w pełni objawił się jako lewicujący, bardzo zdolny dziennikarz, polemista i kąśliwy krytyk. Na łamach tej gazety zaczął on używać słynnych pseudonimów Wanio Hunianka oraz Iwan Polityka. Krytyce poddawał tak sprawy społeczne, jak i narodowe. Bronił wiejskiej biedoty. Opowiadał się za możliwością nieskrępowanego rozwoju narodowego Karpackich Rusinów. Śledził rozwój sytuacji w Rosji i nawet pod koniec 1919 roku apelował o zbrojne wsparcie sił kontrrewolucyjnych pod dowództwem generała Antona Denikina (1872–1947)[34]. Wkrótce jednak wyjechał do Kanady.

W czasie podróży Antonijego Beskyda do Ameryki, **Andryj Gagatko** pełnił funkcję przewodniczącego CRRN. 18 listopada 1919 roku podpisał on razem z szesnastoma innymi członkami CRRN protest przeciwko naruszaniu autonomii Podkarpackiej Rusi. Chodziło głównie o przyłączenie Spisza, Szarysza i Zemplinu do Słowacji oraz narzucenie Rusinom Dyrektorii jako najwyższego lokalnego organu władzy[35].

---

[32] Лемко [D. Wysłockij], *Из воспоминаніи о Подкарпатской Руси*, „Лемко", R. 1928, nr 10 (1 XII), s. 2. Oryginalny tekst po łemkowsku, tłum. B. H.

[33] Іосиф Д, *Кого нам треба?*, „Правда", R. 1920, nr 5 (27 I), s. 2.

[34] Д. Вислоцкій, *Письмо в Америку* [list z Użhorodu, datowany na 20 grudnia 1919 r.], „Правда", R. 1929, nr 3 (20 I), s. 4. Wysłockij sam planował wyjechać do Rosji i zasilić armię gen. Denikina, ale do tego nie doszło. Zobacz też O. Рудловчак, *Велика жовтнева...*, s. 136–137.

[35] *Протест Центральной Русской Рады против нарушенія автономіи Подкарпатской Руси*, „Світ", R. 1920, nr 7 (26 II).

skich wsiach Preszowszczyzny. Ci spośród inteligencji łemkowskiej, którzy pracowali w lokalnej administracji, a w szczególności urzędnicy państwowi — **Dymytrij Sobyn/Demetrius Sobin**[41] i **Aleksander Wołoszynowycz/Alexander Vološinovič** (1881–196?)[42], pomogli niejednemu Łemkowi zalegalizować swój pobyt na terenie Czechosłowacji, albo przynajmniej uniknąć aresztowania[43].

W mieście Medzilaborce i jego okolicy zasłynął **Mychał Wacławskij**/Michal Michajlović Vaclavsky (ur. 26 X 1887, Sieniawa), więzień Talerhofu, nauczyciel[44] w Lipowcu na Łemkowynie, po wojnie inspektor szkolny w Medzilaborcach i pionier rusińskiej kooperacji w Karpatach (założyciel Unii Kredytowej „Nadeżda" w Medzilaborcach). Jego działalność kulturalno-oświatowa była równie doceniana jak i jego zasługi pedagogiczne. Po śmierci (16 VII 1936) pochowany został przy greckokatolickiej cerkwi na koszt miasta, którego władze w dowód wdzięczności za jego zasługi wystawiły pomnik na jego grobie i nazwały jedną z ulic Medzilaborec jego imieniem[45].

Pojedynczy Łemkowie osiedli także poza Preszowszczyzną, na obszarze całej Podkarpackiej Rusi (dziś Ukraina) i Słowacji[46]. Spośród inteligencji i osób zatrudnionych w administracji państwowej i szkolnictwie na terenie Czechosłowacji warto wymienić tu następujące postacie:

1. **Dr Iwan Andrejko** (6 X 1888 Tylicz–7 V 1970 Mukaczewo), ukończył gimnazjum w Nowym Sączu (gdzie mieszkał w Ruskiej Bursie) oraz studiował prawo na Uniwersytecie Lwowskim, założył Ruską Drużynę oraz czytelnię im. Kaczkowskiego

[41] W zasługę za popieranie planu przyłączenia Łemkowyny do Czechosłowacji, otrzymał on posadę zastępcy żupana i referenta w żupanacie w Preszowie. Przez jakiś czas był on w żupanacie w Preszowie *policajným jednateľom* odpowiedzialnym za wydawanie paszportów i tym samym przyznawanie czechosłowackiego obywatelstwa. Jego praktyki przy wydawaniu paszportów krytykowane były przez komunistycznego senatora do czechosłowackiego parlamentu Matuščáka w czasie sesji 14 XII 1922 r. (*Národní shromáždění republiky Československé. Senát*, „Stenoprotokoly" 140, schůze. Čtvrtek 14. prosince 1922, http://www.psp.cz/eknih/1920ns/se/stenprot/140schuz/s140013.htm). Później przeniósł się on do Tjaczewa, gdzie pracował jako notariusz i dorobił się kilku domów. Był też (co najmniej od 1931 roku) jednym z siedmiu członków Rady Nadzorczej Ruskiego Banku z siedzibą w Mukaczewie. [С. Пыж], *Горлицкий бурсак. Часть VI: В новой Чехословакии*, „Карпаторусский календарь Лемко-Союза 1957", R. 1957, s. 74.

[42] Ten, urodzony w Lipowcu, syn księdza Mykołaja Wołoszynowycza (1839–1913), był delegatem łemkowskim do Koszyc w styczniu 1919 roku i, jak się zdaje, nigdy już na Łemkowynę nie powrócił. Został on później starostą/okresný náčelník w Medzilaborcach, a następnie w Michalovcach, zmarł w Użhorodzie. M. Kolesár, *Zlatá kniha Slovenska: jubilejný sborník*, Bratislava 1930, s. 163–164; А. Кирпан, *Село Липовец і його история*, „Карпаторусский календарь Лемко-Союза 1959", R. 1959, s. 130–131; *Slovensko v Československu (1918–1939)*, red. M. Zmeko, V. Bystricky, Bratislava 2004, s. 613.

[43] B. Horbal, *Działalność polityczna Łemków...*, s. 87–88.

[44] Jego brat Iwan był także nauczycielem, tyle że we Wróbliku na Łemkowynie. Tam prowadził ożywioną działalność kulturalną. Zmarł po powrocie z Telerhofu. А. Кирпан, *Село Липовец...*, s. 130–131.

[45] М. Грабец, *Пионер русской кооперации в Карпатах*, [w:] *Пряшевщина: историко-литературный сборник*, red. И.С. Шлепецкий, Прага 1948, s. 315–318; [С. Пыж], *Горлицкий бурсак. Часть VI...*, s. 76.

[46] Wymieniane dalej nazwiska Łemków osiadłych na terenie Czechosłowacji podaję za: Т. В. Дуфанец, *Лемкы в Чехословакии*, „Карпаторусский календарь Лемко-Союза 1966", R. 1966, s. 52–54, którą to listę wzbogaciłem szczegółami z własnych poszukiwań. Starałem się przynajmniej potwierdzić istnienie tych osób, co jednak nie zawsze powiodło się. Pomocna tu była czterotomowa praca Роман Мирович, *Алфавитный указатель жертв австро-мадьярского террора во время первой мировой войны 1914–1918 гг. на областях Галицкой и Буковинской Руси с биографическими и библиографическими данными*, wyd. 3, Львов 1971.

w Tyliczu, pracował w Ruskiej Bursie w Buczaczu (1912) i był redaktorem gazety „Łemko" (1913). Był więźniem Talerhofu i podsądnym w Drugim Procesie Wiedeńskim (1916). Po zwolnieniu ukończył studia (2 VII 1917) i osiedlił się na Podkarpackiej Rusi gdzie pracował w administracji państwowej na kierowniczych stanowiskach (między innymi jako naczelnik Okręgu Roswigów k. Mukaczewa). W czasie II wojny światowej mieszkał w Pradze, ale po wkroczeniu sowietów osiedlił się w Mukaczewie[47].

2. **Mykołaj Fedak** (ur. Polany), więzień Talerhofu, urzędnik okręgowego sądu w Giraltovcach, leżących na północny wschód od Preszowa.

3. **Dr Mychał Fedorko** (ur. 1897, Gładyszów), syn Wasyla, studiował na Akademii Sztuk Pięknych w Krakowie, więzień Talerhofu, po wojnie studiował prawo w Pradze, później adwokat w Mukaczewie, gdzie zmarł 11 VII 1970.

4. **Inż. Ewhenij Grabec** (ur. Łupków), syn księdza Fedora Grabca (1866–1934), proboszcza w Łupkowie i Olgi Sembratowycz (zm. 1959), nauczyciel Technikum Leśniczego w Preszowie.

5. **Jurij Grabec** (ur. Łupków), syn ks. Fedora Grabca (1866–1934), proboszcza w Łupkowie i Olgi Sembratowycz (zm. 1959), agronom i nauczyciel w miejscowości Vrbovec, położonej na przedmieściach miasta Michalovce.

6. **Myrosław Grabec**, (ur. 28 VII 1891, Łupków), syn ks. Fedora Grabca (1866–1934), proboszcza w Łupkowie i Olgi Sembratowycz (zm. 1959), student prawa, więzień Talerhofu, po wojnie pracował jako dziennikarz w Pradze, zm. 27 II 1959 w Medzilaborcach.

7. **Mykołaj Grabec** (ur. Łupków), syn ks. Fedora Grabca (1866–1934), proboszcza w Łupkowie i Olgi Sembratowycz (zm. 1959), nauczyciel w okręgu Medzilaborce.

8. **Prof. dr inż. Hryhorij Homkowycz/Gregor Chomkovič** (19 IV 1891 Przegonina–11 X 1968 Trenčin), specjalista od fizjologii pokarmu zwierząt domowych, który pracował na Uniwersytecie w Bratysławie, gdzie od 1943 był profesorem Oddelení poľnohospodárskeho inžinierstva. Od 1941 roku pracował też w nowo utworzonej Akademii Rolniczej/Vysoká škola zemědělská w Nitrze, gdzie od 1950 roku prowadził samodzielną Katedrę živočíšnej produkcie. Członek korespondent Słowackiej Akademii Nauk (1953), która odznaczyła go srebrnym medalem „Za zásluhy o vědu a lidstvo" (1966). Autor wielu prac naukowych do których często odnoszono się w międzynarodowej literaturze przedmiotu[48].

9. **Iwan Jadłowskij** (ur. 1888? Smerekowiec), kandydat adwokacki, więzień Talerhofu, po wojnie studiował w Pradze, później Dyrektor Oddziału Finansowego Zarządu Miasta Mukaczewa.

10. **Inż. Wasylij Kołdra** (ur. 21 XI 1886 Świątkowa), przed wojną student prawa, agronom w Tjaczewie.

11. **Dr Iwan Kulawczyk** (ur. Olchowiec), więzień Talerhofu, po wojnie notariusz publiczny w miejscowości Vlkovce, leżącej na północny zachód od Lewoczy. W czasie adwokackiej praktyki w Preszowie inicjator założenia tamże organizacji Русский клуб (1923).

---

[47] Р. Д. Мирович, *Иван А. Андрейко*, „Правда", R. 1970, nr 8 (1 VIII), s. 2, 6.

[48] Więcej o nim pisałem w: „Бесіда", R. 2011, nr 2, s. 18–19.

12. **Jurij Połoszynowycz** (ur. Szczawne), syn księdza Wołodymyra Połoszynowycza (1865–1914), w 1909 roku ukończył gimnazjum w Sanoku, notariusz Okręgowy w miejscowości Synevyr [obecnie Синевир], leżącej na północny wschód od Chustu.

13. Ppłk. Czechosłowackiej Armii **Roman Sembratowycz/Roman Sembratovič** (ur. 1890 Czerteż). Od października 1937 roku był dowódcą Dělostřelecký pułk 11. W 1938 roku służył w Hraniční oblast 41 (HO 41) jako Velitel dělostřelectva. W wojskowych dokumentach odnotowywano, że „byl ruské národnosti"[49].

14. **Mykołaj Sobyn/Sobin**, ur. 21 V 1889 w Bartnem, ukończył studia rolnicze, wydział rolnictwa w Pradze, mieszkał w Bratysławie.

15. **Dr Symeon Uskij** (ur. Żdynia), studiował w Pradze, był później zastępcą notariusza publicznego dr Dimitrija Markowa (1868–1938) w miejscowości Sabinov.

16. **Inż. Petro Wacławskij** (ur. Sieniawa), profesor Górniczej i Leśnej Akademii w miejscowości Banská Štiavnica[50].

17. **Dr Iwan Wysłockij** (ur. 1887, Gładyszów), syn Jakowa, Naczelnik Okręgu Pereczyn, mieszkał też w Pradze.

Praga

Łemkowskim przedstawicielstwem w Pradze był Łemkowski Komitet/Лемковский Комитет, skupiający Łemków przebywających na terenie Czechosłowacji[51]. Struktura ta kierowana była przez **dr Aleksandra Hassaja**[52]. Łemkowski Komitet stawiał sobie za cel informowanie międzynarodowej opinii publicznej o sytuacji na Łemkowynie. Poprzez Pragę docierały na zachód i do Ameryki informacje na ten temat[53]. To w Pradze wydrukowano (styczeń 1919) po francusku i rosyjsku memorandum przyjęte przez zjazd 58 czołowych działaczy rusofilskich, który miał miejsce w Sanoku (26 XII 1918)[54]. Tam też Hassaj złożył na ręce francuskiego ambasadora notę dla rządu tegoż kraju, w której protestowano przeciwko wprowadzaniu siłą polskiego *status quo* na Łemkowynie. Pisa-

[49] *Československá Armáda*, „Hraniční oblast 41 (HO 41)" http://brannamoc1938garda.webnode.cz/mobilizace/iii-armada/hranicni-pasmo-xvi/hranicni-oblast-41/

[50] W grudniu 1919 roku szkołę przeniesiono na Węgry, a na jej miejscu zorganizowano średnią szkołę leśnictwa, w 1922 roku przemianowaną na wyższą. V. Dudiková, *História Lesníckeho Vzdelávania v Banskej Štavnici*, http://www.slsbs.edu.sk/historiapod.html. Jak sie zdaje, w tej szkole uczył Wacławskij.

[51] Data założenia tego komitetu nie jest znana. [С. Пыж], *Горлицкий бурсак*. Часть VI..., s. 80.

[52] Prawnik, przedwojenny kandydat adwokacki i nauczyciel w Muszynie, rusofil. Pochodził z sanockiego. W 1911 roku był redaktorem pierwszej łemkowskiej gazety „Лемко". Aresztowany zaraz po wybuchu wojny, był więziony w Talerhofie. Skazany na śmierć w Drugim Procesie Wiedeńskim (1916), ale uniewinniony przez nowego cesarza jeszcze tego samego roku. Na wiecu we Florynce (5 XII 1918) wybrany na delegata do Pragi. Po zakończeniu działalności w Pradze przeniósł się do Mukaczewa, gdzie pracował jako notariusz. B. Horbal, *Działalność polityczna Łemków...*, s. 30, 35, 44–45, 53.

[53] Większość z tych informacji podpisana była pseudonimem К-скій [Aleksander Hassaj?], zobacz przykładowo *Вісти изъ Лемковщыни*, „Правда", R. 1920, nr 25 (6 IV), s. 2; *Вісти изъ Лемковщыни*, „Правда", R. 1920, nr 27 (16 IV), s. 1; *Як вербуютъ поляки солдатъ въ свою армію у нас на Лемковщынѣ*, „Правда", R. 1920, nr 73, s. 3.

[54] W spotkaniu tym wzięło udział 25 Łemków. Dokument wydrukowany w Pradze kolportowano później w Paryżu, w czasie trwania Konferencji Pokojowej. Rusofilska delegacja w Paryżu posługiwała się mapami wykonanymi i wydrukowanymi w Pradze. B. Horbal, *Działalność polityczna...*, s. 45–46

ła o tym 31 stycznia i ponownie 1 lutego 1919 roku gazeta „Národní Polityka" (*Protest Lemkovštiny proti Polákům*).

Członkowie Łemkowskiego Komitetu sporządzili i wręczyli (6 IV 1919 r.) amerykańskiemu ambasadorowi w Pradze notę na temat położenia Łemkowyny[55]. W podpisanym przez **Hassaja** oraz **dr Kornyła Mohylnyckiego, kapitana Aleksandra Pawenckiego** i **studenta Myrosława Grabca** dokumencie stwierdzono między innymi, iż:

> Najbardziej na zachód wysunięta ruska ziemia, tzw. Łemkowyna, zamieszkała całkowicie przez ruskich [ludzi — B. H.] narażona jest teraz na niebezpieczeństwo zajęcia przez Polskę, która dokumentuje swoje prawo do tej ziemi nieprawidłowymi danymi statystycznymi z następujących powiatów: Nowy Targ, Nowy Sącz, Grybów, Gorlice, Jasło, Krosno i Sanok. Podpierając się większością polskiego elementu we wspomnianych powiatach, Polacy nie biorą pod uwagę tego, że południowe części tych powiatów t.j.: 4 wsie w nowotarskiem, 33 w nowosądeckiem, 23 w grybowskiem, 48 w gorlickiem, 15 w jasielskiem, 37 w krośnieńskiem, przedstawiają sobą zwarty etnograficznie teren ruski, który w południowej części sanockiego jest przedłużeniem wschodniego — bezsprzecznie ruskiego, rejonu Przykarpacia. [...] Nie licząc się z tymi faktycznymi danymi, Polacy próbują tę liczącą 200 000 ludzi grupę narodowości ruskiej pozbawić prawa samookreślenia i swoją bezprawną przemocą chcą pozbawić Łemkowynę łączności z Rusią[56].

Podobnej treści notę przekazano także członkom sowieckiej misji handlowej, która przybyła z wizytą do Pragi[57].

Niewątpliwie za sprawą łemkowskich działaczy w Pradze pojawiły się artykuły w czechosłowackiej prasie na temat Łemków. 9 kwietnia 1919 roku gazeta „Národní Polityka" podkreślała w artykule *Lemkovština a bolševictví*, że Łemkowie oczekują zbawienia od Pragi, ale jeśli takie nie nastąpi, to mogą zwrócić się do bolszewików i z nimi podjąć walkę z Polakami. 19 maja 1919 roku gazeta „Český deník" (s. 2) pisała, że Łemkowyna: „prohlásila se na základě práva sebeurčovncího pro připojení se k Československé republice, a mírová konference v Paříži nepronesťa o tom ještě posledního slova". 8 lipca 1919 praska gazeta „Lidové Noviny", pisząc o obradach w Paryżu, nadmieniała, że przyłączenie Łemkowyny do Polski byłoby: „velkou nespravedlností se strany mírové porady. Poláci již nyní utiskují ruský národ na Lemkovštině". 12 lipca 1919 roku gazeta „Obrana Slezska" (s. 5) jeszcze raz podkreślała, że: „Lemkové, kteří žiji v kompaktní masse nesmišené s Poláky, nepřejí si spojeni s Polskem. Nemůže-li ruská Lemkovština býti připojena Rusku, žádaji Lemkové o připojení k československé republice".

---

[55] *Очерк дѣятельности карпато-русских организацій в бывшей Австро-Венгріи і за границей — Чехія*, „Правда", R. 1919, нр 41 (6 VI), s. 2.

[56] *Записка*, „Правда", R. 1919 (10 VI), s. 3. Rozszerzoną wersję tego dokumentu podpisanego przez więcej osób wysłano na Konferencję Pokojową, gdzie rusofilska delegacja przedrukowała ją pod tytułem *Protestation de l'assemble des delegues et des hommes politiques Galiciens-Russes contre le projet d'incorporer a la Pologne la Galicie Orientale et la Lemkovchtchina*, „Les Russes des Carpathes", R. 1919, nr 5 (Paryż, 23 VIII), s. 1.

[57] Data tego wydarzenia nie jest znana. Symeon Pyż wspominał później: „Ниякого практычного значыня в тогочасных обставинах то не могло мати, і мы сами розуміли тото барз добрі, але вшытко єдно хтіли мы высловити протест против насильства над нашым народом, котрого долю рішали на Мирній Конференциі в Парыжи без його відома і участи".

Istotną sprawą dla członków Łemkowskiego Komitetu było utrzymanie współpracy z rusińskimi działaczami na Podkarpackiej Rusi. **Dr Aleksander Hassaj**, który pracował w Pradze w Centralnym Związku Czeskich Wiejsko-Gospodarskich Towarzystw, jeszcze 28 lipca 1919 roku udał się razem z zastępcą przewodniczącego Komisji Nadzorczej tejże organizacji, Francem Kerčkem, w podróż po rusińskich obszarach. Odwiedzili oni wiele wsi w żupach Szarysz, Zemplin i — po postoju w Użhorodzie — kontynuowali wizyty w żupie Bereg. Wynikiem podróży był raport, który sugerował natychmiastowe przeprowadzenie na rusińskich obszarach reformy rolnej i powołanie do życia gospodarczo-zapomogowej organizacji[58]. W dniach od 5 do 14 maja 1920 r. przebywała w Pradze delegacja CRRN z Użhorodu. Przewodniczył jej **Andryj Gagatko**, a wraz z nim byli: Kyrył Prokop i dr W. I. Homyczkow. Delegacja odbyła spotkanie z Edwardem Benešem (1884–1948). Uzgodniono tam, że: 1) granicę słowacko-rusińską ustali parlament; 2) Rumuni mają do 17 marca opuścić okupowaną część Marmaroszu i pokryć wyrządzone szkody; 3) zatrzyma się urząd Dyrektorii dla Podkarpackiej Rusi, ale połowa miejsc w jego ramach ma przypaść A. Wołoszynowi, a połowa CRRN (delegacja protestowała przeciwko temu rozwiązaniu, gdyż według jej oceny A.Wołoszyn nie ma żadnego poparcia w narodzie); 4) o oficjalnym języku Podkarpackiej Rusi zadecyduje lokalny sejm (delegacja protestowała przeciw narzucaniu Podkarpackiej Rusi języka ukraińskiego — Beneš odpowiedział, że Czesi tego nie robią)[59].

Łemkowski Komitet nawiązał kontakt z łemkowską emigracją w Ameryce, a w szczególności ze Związkiem Wyzwolenia Przykarpackiej Rusi/The League for the Liberation of Carpatho-Russia. **Dr Aleksander Hassaj** został oficjalnym przedstawicielem Związku w Pradze (sierpień 1919), ale współpraca polityczna nie układała się. Wydaje się, że jedynym efektem nawiązania kontaktu z łemkowską emigracją w Ameryce była krótkotrwała finansowa pomoc tejże dla łemkowskich studentów w Pradze[60]. W stolicy Czechosłowacji znalazła się bowiem grupa łemkowskich studentów[61], w tym wychowanków Ruskiej Bursy w Gorlicach. Jeszcze w 1920 roku, wspólnie ze studentami z Podkarpackiej Rusi, założyli oni Karpatoruski Krąg Studencki „Odrodzenie"/Карпаторусский студенческий кружок „Возрождение". W pierwszym roku jego działalności było w zarządzie więcej Łemków niż Rusinów z Podkarpackiej Rusi. Łemkowie jednak wkrótce celowo ustąpili z zajmowanych stanowisk na korzyść tych drugich, obywateli Czechosłowacji[62].

[58] *Хотят помочи нашей биди*, „Русская Земля", R. 1919, nr 4 (14 VIII). Omówienie tego artykułu ukazało się w: *Дальші вісти із Закарпаття*, „Український прапор", R. 1919, nr 4 (23 XII), s. 1.

[59] *Карпаторусская Депутация на Масариковых Торжествах в Прагѣ*, „Світ", R. 1920, nr 16.

[60] Symeon Pyż, wyraźnie niechętny rusofilskim działaczom w Ameryce, twierdzi wręcz, że żadnej wspólnej działalności politycznej nie było, a pomoc finansowa była krótkotrwała. [С. Пыж], *Горлицкий бурсак*. Часть VI..., s. 80.

[61] W 1922 roku byli tam między innymi: A. Telech z Łosia, I. Puszkar z Tylawy, W. Kulawczyk, W. Kołdra ze Świątkowej, S. Pyż z Wapiennego, Fekuła, syn grecko-katolickiego księdza z Frackville, Pa., Prystasz z Jasielskiego, Uskij ze Żdyni, Mykołaj Sobyn z Bartnego, Urban ze Żdyni, Teodozij Jadłowskij ze Smerekowca i Mychał Fedorko z Gładyszowa. [С. Пыж], *Горлицкий бурсак*. Часть VI..., s. 79 (tam też zdjęcie wszystkich tych osób).

[62] Więcej o historii tej organizacji piszą: П. Ф. Команицкий, *ОКС. „Возрождение" и студенческие организации*, [w:] *Пряшевщина: Историко-литературный сборник*, red. И. С. Шлепецкий, Praga 1948, s. 301–315; P. Skala, *Spolek karpatoruských studentů Vozrožděnije*, [w:] *Česko-slovenská historická ročenka*, Brno 1997, s. 133–135.

Komitet Łemkowski spełniał także rolę punktu kontaktowego dla przejeżdżających lub osiedlających się w Pradze Rusinów Karpackich i galicyjskich, rusofilskich działaczy. W Pradze przebywał dwukrotnie (wrzesień 1919 i marzec 1920), przy okazji podróży na Łemkowynę, działacz rusofilski w Ameryce, **Wiktor P. Hładyk/Victor P. Hladick** (1873–1947)[63]. Po kilkumiesięcznym pobycie na Łemkowynie **Hładyk** powrócił do Pragi. Powiadomił on rząd Czechosłowacji o poczynaniach Polaków na Łemkowynie (nielegalnej mobilizacji, która powoduje zbiegostwo Łemków na teren Słowacji) i złożył na ręce tegoż rządu protest w sprawie wydalania łemkowskich uciekinierów Polsce, co uważał za niezgodne z prawem międzynarodowym[64]. O praktykach tych zamierzał on również powiadomić wszystkie rządy sojusznicze[65]. W Pradze przebywał chwilowo na początku 1920 roku prawosławny ksiądz **Ioann Kuszwara/John Kushvara**, proboszcz w Yonkers, N. Y. i aktywny działacz rusofilski w Ameryce, który odbywał podróż na Łemkowynę. Tam też wkrótce osiadł inny rusofilski działacz z Ameryki, profesor Dymytryj Wergun[66], a w lecie 1920 roku krótko przebywał **Dymytryj Wysłockij**[67]. Część łemkowskich działaczy przeszła w 1919 roku na południowe stoki Karpat z wielkimi nadziejami, które nie spełniły się. Ich agresywna rusofilska polityka przysporzyła im zarówno wrogów, jak i sympatyków. Niektórzy z nich powrócili na Łemkowynę (ks. Chylak, ks. Prysłopskij), inni wyjechali do Ameryki (Wysłockij, Pyż). Pozostali na południu Gagatko i Hassaj, ale tylko ten pierwszy dalej zajmował się wielką polityką. Pozostała też grupa nauczycieli różnego szczebla, adwokatów i pracowników administacji państwowej, którzy niewątpliwie przyczynili się do umocnienia czechosłowackiej państwowości, oraz nieznana bliżej grupa Łemków, którzy wtopili się w społeczeństwo.

---

[63] Był on delegatem Związku Wyzwolenia Przykarpackiej Rusi na Konferencję Pokojową w Paryżu, skąd udał się w podróż na Łemkowynę, gdzie dotarł pod koniec 1919 roku. Tam aktywnie uczestniczył w łemkowskiej działalności politycznej, której ukoronowaniem było stworzenie Komitetu Wykonawczego, postrzeganego jako łemkowski rząd (20 III 1920). Uprzednio aresztowany i ponownie poszukiwany przez polską policję, musiał on opuścić Łemkowynę. O działalności Hładyka na Łemkowynie zobacz B. H o r b a l, *Działalność polityczna Łemków...*, s. 37, 58, 60, 66–67, 69, 73, 75–83, 85, 87–89, 91, 96, 98, 108.

[64] В. П. Г л а д и к, Польский террор на Лемковской Руси, „Правда", R. 1920, nr 69, s. 2.

[65] Czeskie czynniki rządowe wykazały zdziwienie i niewiedzę o poczynaniach lokalnej administracji na Słowacji w stosunku do łemkowskich uciekinierów. К-с к и й, *Письмо изъ Прагы*, „Правда", R. 1920, nr 25 (6 IV), s. 2.

[66] [С. П ы ж], *Горлицкий бурсак*. Часть VI..., s. 87.

[67] Na początku 1920 r. Wysłockij wyruszył do południowej Rosji w celu wsparcia ruchu białych. Szybko jednak powrócił do Czechosłowacji, a w drodze powrotnej mieszkał w Pradze razem z łemkowskimi studentami Symeonem Pyżem, A. Telechem i Teodozym Jadłowskim. Pod koniec sierpnia 1920 r. był on już w Koszycach, skąd pojechał do Preszowa. *Отголоски польского террора на Лемковщинѣ*, „Правда", R. 1920, nr 51 (9 VII), s. 2.